

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/aktualnosci/190479,W-Zabierzowie-Bochenskim-uczczono-pamiec-Tadeusza-Frasia-dzialacza-Solidarnosci.html>
06.05.2024, 20:03

W Zabierzowie Bocheńskim uczczono pamięć Tadeusza Frasia, działacza „Solidarności”

7 września 2023 r. na budynku szkoły podstawowej w Zabierzowie Bocheńskim koło Niepołomic odślonięto tablicę pamięci Tadeusza Frasia, nauczyciela, działacza NSZZ „Solidarność”, aktywnego także po wprowadzeniu stanu wojennego, który zginął 40 lat temu w niewyjaśnionych okolicznościach.















Podczas uroczystości dyrektor krakowskiego oddziału IPN dr hab. Filip Musiał przekazał na ręce Konrada Antończyka – siostrzeńca Tadeusza Frąsia – przyznany pośmiertnie przez prezydenta Krzyż Wolności i Solidarności. Podczas ceremonii asystował Tomasz Gołdyn z Oddziałowego Archiwum IPN w Krakowie.

W swoim wystąpieniu dr Musiał akcentował znaczenie lokalnej pamięci o osobach, które w różny sposób walczyły o wyzwolenie Polski spod komunistycznego totalitaryzmu. Lokalne pamięci składają się na pamięć zbiorową, pamięć narodową, tak ważną dla przenoszenia wśród pokoleń Polaków idei niepodległości.

Wśród osób obecnych na uroczystości byli m.in. ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, opozycjonista prześladowany przez SB w czasach PRL, a także burmistrz Niepołomic Roman Ptak oraz Danuta Kinaszewska i Edward Nowak (wiceprezes i prezes Stowarzyszenia Sieć Solidarności). Tablicę poświęcił ks. proboszcz Parafii Opieki NMP w Zabierzowie Bocheńskim dr Piotr Studnicki.

Tadeusz Frąś (1949-1983)

Urodził się w Woli Zabierzowskiej (gm. Niepołomice). Był nauczycielem w szkołach podstawowych w Woli Zabierzowskiej i Zabierzowie Bocheńskim. Jesienią 1980 r. należał do inicjatorów powołania koła NSZZ „Solidarność” w szkole w Zabierzowie Bocheńskim, którym następnie kierował.

Po wprowadzeniu stanu wojennego kontynuował działalność związkową, kierując działalnością koła w warunkach konspiracyjnych. Korzystając z kontaktów uzyskanych w trakcie studiów zaocznych na AGH w Krakowie oraz w Hucie im. Lenina, przywoził do Zabierzowa Bocheńskiego druki drugoobiegowe, kolportowane potem wśród członków koła, a także zaufanych mieszkańców wsi i okolicznych miejscowości.

W związku z zaangażowaniem w działalność związkową, a po wprowadzeniu stanu wojennego, będąc podejrzanym o jej kontynuowanie, był szykanowany przez władze szkolne. 7 września 1983 r. podczas wyjazdu do Krakowa na spotkanie z promotorem swojej pracy magisterskiej zginął w niewyjaśnionych okolicznościach.